

UWARUNKOWANIA PROSPOŁECZNYCH ZACHOWAŃ ELIT – UJĘCIE INTERDYSCYPLINARNE¹

Wprowadzenie – rodzaje, rola i powinności elit w systemie demokratycznego państwa

Zainteresowanie elitami spowodowane jest głównie ich wpływem na inne osoby, na grupy, na społeczeństwo. Członkowie elity powinni być z nimi we wzajemnej relacji a ich oddziaływania powinny przyczyniać się do polepszenia sytuacji materialnej i psychicznej tych osób – elita powinna służyć społeczeństwu, przyczyniać się by żyło godnie i bezpiecznie.

Pod określeniem elita potocznie rozumie się osoby pozytywnie wyróżniające się z otoczenia pod określonym względem, „elita to grupa ludzi wyłoniona ze względu na wyjątkowe cechy tylko jej dostępne. Nie da się jednak wyróżnić tych cech, wartości czy jednej kategorii elit, które określałyby wszystkie osoby należące do elity. To od rozwoju społeczeństw i od okresu historycznego zależą cechy, jakie skłonni jesteśmy uznawać za wyjątkowe”².

Marek Żyromski zwraca uwagę, że „występują dwa podejścia badawcze, w jednym do elity zaliczane są osoby najlepsze w określonej dziedzinie życia społecznego, w drugim elita utożsamiana jest z władzą polityczną”³.

Według Ralfa Dahrendorfa elity są to po prostu grupy ludzi zajmujących czołowe pozycje w zinstytucjonalizowanych strukturach politycznych, gospodarczych, kształcenia, prawa, wojska, religii itp. jakie istnieją w danym społeczeństwie⁴.

Karl Mannheim wyróżnił w społeczeństwie liberalnym „następujące główne typy elit: elity polityczne, organizatorskie, intelektualne, artystyczne, moralne i religijne. Podczas gdy celem elit politycznych i organizatorskim jest integrowanie wielkiej liczby dążeń indywidualnych, rola elit intelektualnych, artystycznych i moralnych polega na sublimowaniu energii psychicznej, której społeczeństwo nie zdołało wyczerpać w pełni w codziennej walce o byt,

¹ Artykuł ten znajduje się w druku w monografii pokonferencyjnej wydawanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu, która była organizatorem III Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Edukacja Elit XXI Wieku”, nt.: *Wymienialność elit w systemie demokratycznego państwa prawa*, która odbyła się w Zakopanem w dniach 15-17 listopada 2017 roku. Moje wystąpienie na tej konferencji oparłam na zamieszczonym artykule.

² G. Dudkiewicz, *O pojęciu i istocie zjawiska elit*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” Kwartalnik 3/2012, s. 182.

³ Por. M. Żyromski, *Teorie elit a systemy polityczne*, wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2007, s. 21.

⁴ Cytuję za J. Sztumski, *Elity i ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Wydawca: „Śląsk”, Katowice 1997, s. 16.

drogą pobudzenia do zdobywania wiedzy obiektywnej, z także do introwersji, introspekcji, kontemplacji i refleksji”⁵.

Janusz Sztumski zwraca uwagę na tzw. e l i t y s t r a t e g i c z n e, czyli takie, które warunkują całościowy rozwój, zalicza do nich:

- aktualne elity polityczne, czyli sprawujące władzę i tym samym kształtujące życie polityczne danego społeczeństwa;
- elity gospodarcze, wojskowe, naukowe, dyplomatyczne itp., które kierują i kształtują takie sfery życia jak gospodarka, wojskowość, nauka, stosunki międzynarodowe itp.;
- elity sprawujące władzę moralną, którą współtworzą prominentni spośród duchowieństwa, filozofów i pedagogów;
- elity zaspokajające uczuciowe lub estetyczne potrzeby danego społeczeństwa, jakie tworzą znakomici artyści, pisarze, gwiazdy teatru lub kina oraz czołowi reprezentanci rozmaitych dyscyplin sportowych⁶.

Na skład elit decydujący wpływ mają kryteria przynależności do elit:

- uzyskanie odpowiednio wysokiej godności nadanej przez władzę;
- dziedziczenie uprzywilejowanej pozycji społecznej rodziców lub ich majątku;
- posiadanie stosunkowo szerokiego zakresu władzy (lub kompetencji) w sferze gospodarczej, politycznej, naukowej, kulturalnej itp., dającej możliwość podejmowania decyzji wywierających istotny wpływ na życie społeczne danych ludzi;
- posiadanie szczególnie szanowanych w danym społeczeństwie wartości i to w stopniu znacznie powyżej przeciętnego;
- rzeczywiste albo tylko formalne posiadanie przez danego człowieka pewnych właściwości, które powodują, że staje się on szczególnie przydatny dla określonej elity i zostaje przez nią przyjęty i zaakceptowany, jako np. „człowiek z charyzmą”⁷.

Według J. Sztumskiego „do powstałych elit może zatem wejść każdy i każdy może też zostać z nich wyłączony, w zależności od osiągniętych sukcesów albo doznanych porażek w konkurencji z innymi”⁸ – dodam, że nie powinna być do nich przyjęta osoba z powodów politycznych, chyba, że chodzi o elitę polityczną.

Bywa, że politycy będący u władzy mogą usiłować niezasłużoną osobę „nominować” do elity tworzącej kulturę, tylko dlatego, że zasłużyła się tym, że popiera politykę rządzących, bo na przykład pisze wiersze na cześć przywódcy politycznego. Takie sytuacje nie powinny mieć

⁵ K. Mannheim, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, Warszawa 1974, s. 20.

⁶ J. Sztumski, *Elity...*, op. cit., s. 31.

⁷ Ibidem, s. 19.

⁸ Ibidem, s. 17.

miejsca, a jeśli się zdarzają, to – jak pisze J. Sztumski „może to być następstwem np. kaprysu władzy, działalności hochsztaplera, a także sprytnego demagoga itp. czynników, wpływających na kreowanie elit”⁹.

Bolesław Rafał Kuc, Joanna Maria Moczydłowska uważają, że „w przeciwieństwie do wcześniejszych społeczeństw, współczesne społeczeństwo kładzie nacisk na takie wartości, jak: racjonalność, efektywność i sprawność”¹⁰, dlatego też elita powinna reprezentować te wartości. Jednak wyzwania, przed którymi stoi są dziś niewspółmierne bardziej skomplikowane niż było to w przeszłości ponieważ współczesny świat „cechuje z a g ę s z c z e n i e przestrzeni społecznej, przyspieszenie procesów zmian, n a w a r s t w i e n i e układów tworzonych przez ludzi, kumulacja efektów i produktów ubocznych społecznych działań oraz zwiększone k o s z t y usuwania niepożądanych skutków owych działań”¹¹.

„Rola”, którą pełnią elity uważana w ramach paradygmatu funkcjonalnego, za „funkcję” społeczną „jest to zespół praw i obowiązków wynikających z zajmowania pozycji społecznej”¹². Jeśli więc w skład elity wchodzi np. lekarze, to ich rola społeczna będzie inna niż np. wojskowych. Chociaż r o l a k l u c z o w a wszystkich członków elity, będzie taka sama: służenie społeczeństwu, sprzyjanie jego rozwojowi oraz dobrobytowi.

J. Sztumski uważa, że „demokratyczne systemy społeczno-polityczne są jeszcze nadal ideałem, do którego zbliżają się poszczególne społeczeństwa w różnym stopniu. Ale zdarzają się też procesy przeciwne, przejawiające się w tym, że niektóre społeczeństwa oddalają się od tego ideału. Zachodzi to tam, gdzie postępuje powszechne uprzedmiotowienie ludzi poprzez *pieniądz*, przez *ideologię* albo *religię*”¹³ – współczesne elity powinny przeciwstawiać się temu negatywnemu zjawisku, niestety utrudniają to procesy globalizacyjne, szczególnie globalizacja ekonomiczna, która uprzedmiotawia ludzi poprzez pieniądź. Uprzedmiotowienie przez religię ma podobny charakter, jak upodmiotowienie przez ideologię, gdyż religię można rozpatrywać jako jedną z wielu ideologii. O tym, czy ktoś wyznaje jakąś ideologię albo religię nie decydują argumenty pragmatyczne, ale wiara. Uważam, że system wartości, który elita wpaja społeczeństwu powinien opierać się na racjonalnych argumentach, a nie na subiektywnych przekonaniach, czy gołosłownych obietnicach.

Marceli Kosman przytacza – do dziś aktualne – słowa Michała Sambora¹⁴: „demokracja nie polega na zniesieniu elit, ale na śmiałym i cierpliwym zmniejszaniu dystansu między elitą

⁹ Ibidem, s. 20.

¹⁰ B. Rafał Kuc, J.M. Moczydłowska, *Zachowania organizacyjne*, Difin, Warszawa 2009, s. 20.

¹¹ M. Hirszowicz, *Stąd, ale dokąd?* Wyd. Sic!, Warszawa 2007, s. 13.

¹² B. Rafał Kuc, J.M. Moczydłowska, *Zachowania...*, op. cit., s. 21.

¹³ J. Sztumski, *Elity...*, op. cit., s. 163.

¹⁴ M. Sambor, *O polski trzeci program*, „Kultura” 1952, nr 6(56), s. 45.

a masami. Elita nie jest złem. Potwornością są pseudo-elity, zrodzone z koniunktury, tyjące na niezasłużonych przywilejach, skostniałe”¹⁵.

Uważam, że skostniałe pseudo-elity, które szkodzą społeczeństwu powinny być zdelegalizowane. Powinno tego dokonać samo społeczeństwo, jeśli negatywnie oceni intencje i efekty działania elity na jego rzecz. Decyzji o delegalizacji elity nie powinni podejmować politycy, bo wielokrotnie, jak pokazała historia, politycy delegalizowali tych, którzy byli im przeciwni, a uzurpowali sobie prawo do mianowania nowych członków elit, wyłącznie tych, którzy byli im posłuszni.

Słusznie zwraca uwagę Beata Łukasik, że „elity XXI wieku stanowią nie ci, którzy uznają się za lepszych, ale ci którzy gotowi są służyć innym, świadomie kształtować środowisko swojego życia, szanować wszelką odmienność”¹⁶.

Uważam, że elita, dla której najważniejszą sprawą jest dobro społeczeństwa, stanowi jego najcenniejszy „zasób” intelektualny.

Co powinno cechować elity?

Elitę powinny cechować zachowanie prospołeczne, gdyż jest ono „zachowaniem zgodnym z dobrem innych ludzi lub nawet mu sprzyjającym. Zachowanie prospołeczne to aspekt zachowania moralnego, który obejmuje zachowanie społeczne pożądane, takie jak: zrozumienie i współczucie wobec innych osób; udzielanie im pomocy i współczucia, pocieszenia; tolerancja i wyrozumiałość w obcowaniu z innymi; inteligentny sposób rozwiązywania problemów w sytuacjach konfliktowych; życzliwość wobec innych; nieagresywne zachowanie w sytuacjach krępujących; umiejętność przebaczenia; dzielenia się z innymi ludźmi; otwartość, szczerłość, przyjaźń w stosunkach interpersonalnych. Zachowanie prospołeczne jest wyrazem szacunku wobec innego człowieka, poszanowaniem jego godności i powstaje na zasadzie humanistycznej”¹⁷.

Zachowania elit powinny być nakierowane na innych, gdyż „są to zachowania, których celem jest pomaganie innym. Zachowania te określane są jako pomocne, a ogólnie są również nazywane zachowaniami prospołecznymi”¹⁸.

Ludzie będąc w relacji z inną osobą mogą dążyć do:

¹⁵ M. Kosman, *Wprowadzenie*, [w:] *Kultura polityczna w Polsce. Elity dawne i nowe*, red. M. Kosman, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2005, s. 7.

¹⁶ B. Łukasik, *Refleksyjna edukacja akademicka edukację XXI wieku*, [w:] *Edukacja elit XXI wieku. Kształcenie elity społecznej – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. N. Starik, T. Węglarz, M. Wojdyła-Bednarczyk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły, Poznań 2016, s. 40.

¹⁷ B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego*, tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 20.

¹⁸ K. Migdał, *Psychologia w praktyce społecznej*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2003, s. 100.

- zysków własnych (indywidualizm);
- zysków partnera (altruizm);
- własnej przewagi nad partnerem (rywalizacja);
- łącznych zysków własnych i partnera (kooperacja);
- strat własnych (masochizm);
- strat partnera (agresja);
- łącznych strat własnych i partnera (sadosochizm);
- przewagi strat własnych nad stratami partnera (męczeństwo)¹⁹.

Ludzie elity, będący w relacji z członkami społeczeństwa, powinni dążyć przede wszystkim do „zysków partnera”, „łącznych zysków własnych i partnera” oraz ewentualnie „przewagi strat własnych nad stratami partnera”. Przejawy pozostałych dążeń elity nie powinny mieć miejsca.

Marcin Krokowski i Piotr Rydzewski zaproponowali następujące składniki inteligencji emocjonalnej:

- k o m p e t e n c j e p s y c h o l o g i c z n e – nasz stosunek do samych siebie, dotyczy świadomości własnych odczuć, jak również kontroli nad nimi: świadomość, samoocena, samokontrola, samoregulacja;
- k o m p e t e n c j e s p o ł e c z n e – wczuwanie się w stan innych ludzi, nasz stosunek do nich i umiejętnie wykorzystanie empatii, perswazji, asertywności, przywództwa, współpracy;
- k o m p e t e n c j e p r a k s e o l o g i c z n e – nasz stosunek do zadań, wyzwań, motywacja, zdolności adaptacyjne, sumienność²⁰.

Ponieważ elity powinny posiadać trzy wymienione wyżej rodzaje kompetencji, to ich członkowie powinni być obdarzeni i n t e l i g e n c j ą e m o c j o n a l n ą, czyli być ludźmi empatycznymi.

Daniel Goleman, Richard Boyatzis, Annie McKee wyróżniają następujące cechy:

- e m p a t i ę – wyczuwanie emocji innych i aktywne zainteresowanie ich problemami;
- ś w i a d o m o ś ć o r g a n i z a c y j n ą – rozpoznawanie bieżących tendencji, siatki decyzji i polityki na poziomie organizacji;

¹⁹ J. Grzelak, *Współzależność społeczna*, w: *Psychologia*. Podręcznik akademicki, red. J. Strea, GWP, Gdańsk 2000, s. 141.

²⁰ M. Krokowski, P. Rydzewski, *Zarządzanie emocjami – inteligencja emocjonalna: vademecum użytkownika*, Imperia, Łódź 2002, s. 41-48.

- u c z y n n o ś ć – rozpoznawanie i realizowanie potrzeb podwładnego, partnera czy klienta;
- i n s p i r o w a n i e – kierowanie i motywowanie poprzez mobilizującą wizję;
- w y w i e r a n i e w p ł y w u – stosowanie różnych technik perswazji;
- r o z w ó j i n n y c h – wspieranie zdolnych ludzi poprzez sygnały zwrotne i wskazówki do działania;
- i n i c j o w a n i e z m i a n – zarządzanie nimi i sterowanie w nowym kierunku;
- z a r z ą d z a n i e k o n f l i k t e m – zażegnywanie sporów;
- p r a c ę z e s p o ł o w ą – współpracę i budowanie zespołów²¹.

Aby działania podejmowane przez członków elity były efektywne powinni oni posiadać powyższe cechy.

Bolesław Rafał Kuc i Joanna Maria Moczydłowska²² uważają, że elity powinny być etyczne, przyzwoite i moralne. Uważam, że powinny również posiadać, wymienione przez nich, walory etyczne osób zarządzających organizacjami:

- c n o t a r o z t r o p n o ś c i, która pomaga w dostosowaniu ogólnych zasad do konkretnych praktycznych sytuacji życiowych;
- c n o t a s p r a w i e d l i w o ś c i, której ogromna rola wyraża się przede wszystkim w doskonaleniu współzycia z innymi;
- c n o t a u m i a r k o w a n i a, która pozwala utrzymać wstrzeźliwość i czynić zachowania bardziej dojrzałymi;
- c n o t a m ę s t w a, która daje siłę i motywację do obrony pozostałych cnót, pozwala być konsekwentnym i wiernym własnym zasadom²³.

Do elit powinny się też odnosić „złote reguły postępowania decyzyjnego” stosowane w praktyce:

- B ą d ź u c z c i w y. Wyłącznie uczciwym postępowaniem można zdobyć zaufanie. Uczciwość i zaufanie to otwartość na drugiego człowieka. Uczciwość wymaga również empatii. Wczucie się w położenie w drugiego człowieka ułatwia podjęcie decyzji, zmniejsza obojętność na sprawy innych, zwiększa poziom wyobraźni i wrażliwości etycznej.

²¹ D. Goleman, R. Boyatzis, A. McKee, *Naturalne przywództwo. Odkrywanie mocy inteligencji emocjonalnej*, Wydawnictwo Biznesowe, Wrocław-Warszawa 2002, s. 58.

²² Por. B. R. Kuc, J. M. Moczydłowska, *Zachowania...*, op. cit., s. 374.

²³ Por. Ibidem, s. 386.

- **N i e k ł a m.** Kłamstwo zazwyczaj przynosi pożądany efekt tylko na krótko. Zdementowanie powoduje utratę wiarygodności osoby, dobrej opinii, ogranicza lub niszczy perspektywę dalszej współpracy.
- **B ą d ź o d p o w i e d z i a l n y.** Oznacza to konieczność odpowiedzialnego rozważania zalet i wad wszystkich rozważanych wariantów działania, skutków ubocznych podejmowanych decyzji a nawet konsekwencji mało prawdopodobnych²⁴.

Jako ważną u osób etycznych uznaje się również prawość charakteru, cechę, która wynika z wrodzonych predyspozycji oraz właściwie prowadzonego procesu całościowego wychowania.

Bogdan Wojciszke, Wiesław Baryła postulują pięć kodów etycznych o różnych wartościach centralnych:

- **e t y k a a u t o n o m i i** – dobro innej jednostki; poszanowanie dobra, wolności i praw jednostki; pomaganie innym; lojalność wobec jednostek;
- **e t y k a k o l e k t y w i s t y c z n a** – dobro własnej grupy; poszanowanie dobra, interesu i praw własnej grupy; podtrzymywanie integralności grupy; lojalność wobec grupy; konformizm;
- **e t y k a d o b r a p o w s z e c h n e g o** – dobro społeczności jako całości; poszanowanie norm, których beneficjentem jest społeczność jako całość, nawet wtedy, gdy podmiot lub konkretne jednostki albo grupy niczego bezpośrednio nie zyskują lub nawet coś tracą;
- **e t y k a g o d n o ś c i** – życie w godny sposób; duchowość (ziemska lub pozaziemska); honor; pogarda dla wartości materialnych; utrzymanie czystości (klasy, kasty);
- **e t y k a p r o d u k t y w n o ś c i** – produkcja dóbr; użyteczność; skuteczność; pracowitość; oszczędność; odracanie gratyfikacji; sukces²⁵.

Jaka powinna być współczesna elita? Elita nie powinna być wyłącznie za dobrem swojej grupy. Etyką elity nie powinna być głównie etyka godności. Jeśli chodzi o etykę kolektywistyczną, to jak podkreśla Janusz Reykowski można ją „również uznać za dysfunkcjonalną społecznie, gdyż tendencja do silnej identyfikacji z grupą i bezwzględnej ochrony jej interesów oraz konformizmu, hamuje nastawienia prorozwojowe jednostek”²⁶.

²⁴ Por. Ibidem, s. 391.

²⁵ Por. B. Wojciszke, W. Baryła, *Potoczne rozumienie moralności*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*, red. Maria Lewicka, Janusz Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 52- 54.

²⁶ A. Cybal-Michalska, *Homo Socius – w poszukiwaniu utraconej łączności ze wspólnotą*, [w:] *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. Agnieszka Cybal-Michalska, Studia i monografie Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, Poznań-Leszno 2006, s. 89-90.

Uważam, że współczesna, postępową elitą intelektualną powinna preferować etykę autonomii, etykę dobra powszechnego i etykę produktywności.

Zachowania prospołeczne wymagają wielu poświęceń, gdyż charakteryzują się tym, że „osoba podejmująca działanie ponosi nie tylko naturalne koszty zaangażowania (poświęcając energię, czas, zainteresowanie i uwagę) na rzecz innej osoby, ale i gotowa jest poświęcić dobra osobiste (jak własny majątek, zdrowie czy dobre imię). Drugim kryterium stanowiącym o specyfice tej klasy zachowań jest to, że owe koszty ponoszone są przez podmiot bez uwikłania w nie interesu własnego, rozumianego jako oczekiwanie zewnętrznego wzmocnienia, dlatego też zachowania takie określane są mianem «bezinteresownych»²⁷.

Anna Szuster kończy swój artykuł następującym stwierdzeniem, „analizując nasilenie preferencji poszczególnych kategorii wartości, zauważyć można wyraźne utrzymywanie się (zgodnie z wynikami Schwartza z 1994 roku) w społeczeństwie polskim (którego niereprezentatywną próbą są osoby uczestniczące w opisywanym badaniu) silne przywiązanie i cenie wartości konserwatywnych. Jednocześnie, zdecydowanie mniej cenione są wartości związane z Więziami Partnerskimi, a wartości składające się na Autonomię Intelektualną zajmują najniższe miejsce w owej hierarchii preferencji²⁸. Tego rodzaju „diagnoza” polskiego społeczeństwa wymaga określonego rodzaju działań ze strony polskich elit – znacznie różniących się od tych, które są właściwe w społeczeństwach preferujących wartości składające się na Autonomię Intelektualną.

Za niezbędne uważam działania elit zmierzające do zmiany systemu wartości polskiego społeczeństwa, by wyznawanie wartości konserwatywnych nie zwiększyło dystansu istniejącego między Polską a innymi państwami – członkami Unii Europejskiej, aby nie dopuścić by oceniano nas jako państwo zaściankowe, zacofane, nietolerancyjne, zabobonne, nacjonalistyczne. Zmiana systemu wartości jest możliwa, jednak należy liczyć się z tym, że jest to proces długotrwały.

Elity powinny mieć zdolność do uczenia się i rozwiązywania problemów społecznych, gdyż jak zauważa Patricia S. Churchland „zdolność do uczenia się i rozwiązywania problemów społecznych, kierowana poprzez podstawowe instynkty społeczne, jest źródłem tego co powszechnie nazywamy wartościami społecznymi²⁹”.

²⁷ A. Szuster, *Orientacje prospołeczne a preferowanie wartości (w kategoryzacji Shaloma Schwartza)*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 200.

²⁸ Ibidem, s. 216.

²⁹ P.S. Churchland, *Moralność mózgu. Co neuronauka mówi o moralności*, Wydawca: Copernicus Center Press Sp. Z o.o., Kraków 2013, s. 28.

P.S. Churchland proponuje by do etyki czy moralności w kontekście zachowań społecznych, zaliczyć:

- (1) *troskę* (zakorzenioną w przywiązaniu do krewnych i przyjaciół oraz dbaniu o ich dobro);
- (2) *rozpoznawanie stanów mentalnych innych osób* (zakorzenione w korzyściach płynących z przewidywania zachowań innych);
- (3) *rozwiązywanie problemów w kontekście społecznym* (na przykład, w jaki sposób powinniśmy dystrybuować ograniczone dobra, rozstrzygać spory dotyczące gruntów; jak powinniśmy karać niegodziwców);
- (4) *uczenie się praktyk społecznych* (przez pozytywne i negatywne wzmocnienia, przez imitację, metodą prób i błędów, przez różnego rodzaju uwarunkowania i przez analogię³⁰).

Ze względów oczywistych wymienione przez P.S. Churchland warunki zachowań etycznych powinny spełniać elity.

Elity powinny mieć wiedzę na temat mechanizmu funkcjonowania człowieka, gdyż jak słusznie zauważają Mariola Grzebyk, Agata Pierścieniak i Paulina Filip „bez znajomości ludzi niemożliwe jest skuteczne oddziaływanie na nich, trafne przewidywanie ich zachowań oraz efektywne motywowanie”³¹.

Skuteczne oddziaływanie elit jest niezmiernie trudnym procesem z dwóch zasadniczych powodów:

- ze względu na dynamicznie zmieniające się otoczenie, trudne do przewidzenia przeobrażenia dokonujące się w nim;
- ze względu na uczestniczących w nim ludzi, na: ich osobowość, umiejętności, wiedzę, doświadczenia, hierarchię wartości oraz motywacje.

Elity powinny posiadać następujące cechy: bezinteresowność, prawość, obiektywizm, odpowiedzialność, otwartość (jawność działania), uczciwość, dawanie przykładu³². Elity powinny wzbudzać zaufanie, gdyż „zaufanie jest jedną z podstaw zachowań społecznych w ogólności i zachowań moralnych w szczególności”³³.

Elita powinna świecić przykładem, okazywać empatię, uczyć empatii, by w ludziach na skutek naśladowania pojawiała się *e m p a t i a g l o b a l n a*, przejawiająca się ich pełnym zrozumieniem i życzliwością stosunkiem do innych osób („empatia globalna występuje najczęściej z empatią rozumiejącą”³⁴).

³⁰ Ibidem, s. 28.

³¹ M. Grzebyk, A. Pierścieniak, P. Filip, *Gospodarowanie kapitałem ludzkim w organizacji... w kierunku poprawy efektywności pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, s. 25.

³² Por. J. Supernat, *Zarządzanie*, Wydawnictwo: Kolonia Limited, Wrocław 2005, s. 25-26.

³³ P.S. Churchland, *Moralność...*, op. cit., s. 13.

³⁴ B. Pawłowska, *Emocje społeczne w pracy nauczyciela i przedstawiciela handlowego*, Łódź 2013, s. 229.

Od elit oczekujemy zachowań moralnych i to właśnie „empatia i związane z nią różnorodne odczucia mogą między innymi motywować do zachowań moralnych oraz – co równie ważne – demotywować do zachowań niemoralnych, powodujących cierpienie innych ludzi. Empatia bywa bowiem zaliczana do grupy emocji moralnych pełniących funkcję wewnętrznych regulatorów zachowań moralnych”³⁵.

Empatia jako gwarant prospołecznych zachowań elit

W rozdziale tym spróbuję odpowiedzieć na pytanie: Dlaczego elity powinny przejawiać empatię?

Pierwsze opracowania na temat empatii pojawiły się przed ponad dwustu laty. Autorzy tych opracowań wyrażali następujące poglądy na ten temat³⁶:

- empatia jest to podzielenie stanów emocjonalnych innej osoby;
- empatia jest bardziej zrozumieniem aniżeli dzieleniem afektów;
- empatia jest umiejętnością wyobrażenia sobie cudzych myśli i motywów postępowania oraz umiejętnością wnioskowania o cudzych stanach emocjonalnych;
- empatia polega na możliwości trafnego wyobrażenia sobie cudzych punktów widzenia.

Współcześnie empatia jest definiowana następująco:

- współodczuwanie „jest stanem podwyższonej świadomości cierpienia innego człowieka jako czegoś, co powinno zostać załagodzone”³⁷;
- „reakcja afektywna bardziej odpowiadająca cudzej niż własnej sytuacji”³⁸;
- „zdolność wczuwania się w położenie i uczucia innej osoby, która wyrasta ze świadomości. Oznacza to, że im lepiej rozumiemy nasze własne uczucia, tym wprawniej odczytujemy uczucia innych”³⁹.

Stanisław Kozak udostępnił definicję empatii podawaną w większości opracowań popularnonaukowych: „empatia (gr. *empathia* – cierpienie) to w psychologii zdolność odczuwa-

³⁵ R. Stach, A. Stach-Borejko, *Empatia i mózg*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, s. 9.

³⁶ Por. M. H. Davis, *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999, s. 13-18.

³⁷ L. Wisp, *The distinction between sympathy and empathy: To call forth a concept, a word is needed*, „Journal of Personality and Psychology”, 50, 1986, s. 318.

³⁸ M.L. Hoffman, *The contribution of empathy to justice and moral judgment*, [w:] *Empathy and its development*, red. N. Eisenberg, J. Strayer, Cambridge University Press, Cambridge 1987, s. 48.

³⁹ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Media Rodzina, Poznań 1997, s. 159.

nia stanów psychicznych innych osób (empatia emocjonalna), umiejętność przyjęcia ich sposobu myślenia, spojrzenie z ich perspektywy na rzeczywistość (empatia poznawcza)⁴⁰.

Beata Pawłowska słusznie zauważa, że „empatia, czyli umiejętność zrozumienia emocji oraz uczuć innych osób, jest pojęciem silnie związanym z pojęciem emocji”⁴¹.

Obecnie „termin empatia wyposażony jest w nadwyżkę znaczenia i zwyczajowo używa się go dla określenia zjawisk zarówno poznawczych, jak i afektywnych, tak aktywnych, jak i biernych”⁴², „podejście współczesne częściej faworyzuje afektywne definicje empatii”⁴³.

Według Simony Baron-Cohen, która uznaje funkcjonowanie empatii, jako jeden z najcenniejszych zasobów w świecie, „empatia to zdolność rozpoznawania myśli i uczuć innej osoby oraz reagowania na jej myśli i uczucia odpowiednią emocją”⁴⁴.

Współcześnie empatia jest analizowana na trzech podstawowych poziomach:

- jako zdolność wrodzona;
- jako stała cecha dyspozycyjna;
- jako zjawisko zachodzące w określonej sytuacji⁴⁵.

Efektom wysokiego poziomu empatii jest „mniejsza skłonność do wywoływania konfliktów oraz tendencja do rozwiązywania ich szybciej i w bardziej harmonijny sposób”⁴⁶ – istotne jest więc jej znaczenie w relacjach interpersonalnych i w życiu społecznym.

Martin L. Hoffman rozważa zagadnienie, czy emocje empatyczne są spójne z zasadami moralnymi i uzasadnia hipotezę, że „empatia odgrywa ważną rolę w osądzie i wnioskowaniu moralnym”⁴⁷. Zwraca uwagę na dwie zasady moralne, które są powszechnie uważane za zasady moralne w społeczeństwach, którymi są troska i sprawiedliwość⁴⁸ – mające ścisły związek z empatią i podkreśla, że „efektem takiego wiązania są zasady nacechowane efektem empatycznym, co wzmacnia siłę oddziaływania zarówno empatii, jak i tych zasad”⁴⁹.

Empatia sprzyja zachowaniom społecznym, gdyż „silniejsze reakcje afektywne są powiązane z bardziej **pomocnym** zachowaniem w stosunku do innych; większa empatia dyspozycyjna jest przeważnie powiązana z mniej **agresywnym** zachowaniem w stosunku do innych;

⁴⁰ S. Kozak, *Patologia analfabetyzmu emocjonalnego. Przyczyny i skutki braku empatii w rodzinie i w środowisku pracy*, Difin, Warszawa 2012, s. 54.

⁴¹ B. Pawłowska, *Emocje społeczne w pracy nauczyciela i przedstawiciela handlowego*, Łódź 2013, s. 229.

⁴² M. H. Davis, *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999, s. 21.

⁴³ Ibidem, s. 32.

⁴⁴ S. Baron-Cohen, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2014, s. 32.

⁴⁵ Por. M. H. Davis, *Empatii...*, op. cit., s. 35.

⁴⁶ Ibidem, s. 222.

⁴⁷ M.L. Hoffman, *Empatia i rozwój moralny*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 202.

⁴⁸ Ibidem, s. 202-204.

⁴⁹ Ibidem, s. 204.

rozmaita **zachowania społeczne** występujące w bliskich relacjach społecznych pozostają pod znaczącym wpływem dyspozycji do przyjmowania ról, do przejawiania empatycznej troski i odczuwania osobistej przykrości⁵⁰.

Ryszard Stach, Anna Stach-Borejko, którzy uznają empatię „za narzędzie, instrument prospołeczności”⁵¹, podkreślają „znaczenie empatii we wzbudzaniu motywacji altruistycznych oraz znaczenie empatii jako źródła zachowań moralnych”⁵². Należy również zwrócić uwagę na to, że empatia przyczynia się do dzielenia się posiadanymi wartościami z tymi osobami, które odczuwają niedostatki (między innymi mogą to być dobra materialne, warunki do rozwoju, bezpieczeństwo).

Według R. Stacha, A. Stach-Borejko „współodczuwanie jest jedną z najbardziej istotnych właściwości psychiki, szczególnie ważną z punktu widzenia społecznej egzystencji ludzi. Między innymi dzięki empatii poznajemy innych, umożliwiając lub ułatwiając sobie współpracę z nimi. To empatia motywuje nas do pomagania innym ludziom, co stwarza możliwość otrzymywania od nich pomocy – zgodnie z regułą wzajemności. I wreszcie – co może być najważniejsze – empatia jest jednym z czynników chroniących nas przed skutkami zachowań agresywnych innych ludzi, a innych ochrania przed takimi zachowaniami z naszej strony. To demotywowanie nas do zachowań agresywnych poza wszystkim przyczynia się do naszego dobrego samopoczucia, a na pewno zapobiega pojawieniu się złego samopoczucia, złego nastroju”⁵³.

Powracając do wpływu empatii na zachowania prospołeczne R. Stach, A. Stach-Borejko, podkreślają „jej znaczenie, szczególnie zaś zdolność przyjmowania perspektywy innego, dla przewidywania konfliktów interpersonalnych, co może prowadzić w niektórych przypadkach do ich unikania. Skłonność do przekraczania własnej perspektywy i przyjmowania cudzej może w konsekwencji zaowocować przejawianiem taktownego stylu życia, w którym uwzględnianie potrzeb innych staje się istotną jego składową”⁵⁴.

Empatia stanowi ważny czynnik motywujący do zachowań prospołecznych, „jest wysoce cenionym, prospołecznym procesem emocjonalnym, który motywuje zachowania altruistyczne, niosące pomoc, sprzyja bliskim relacjom interpersonalnym i powstrzymuje zachowania

⁵⁰ M. H. Davis, *Empatia...*, op. cit., s. 230.

⁵¹ *Ibidem*, s. 9.

⁵² *Ibidem*, s. 174.

⁵³ *Ibidem*, s. 176.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 95.

antyspołeczne oraz agresję⁵⁵, również powstrzymuje przed wyrządzeniem krzywdy innym, czasami ze strachu, by ich cierpienie nie stało się naszym cierpieniem.

Posiadanie przez człowieka zdolności empatycznych przyczynia się do polepszenia jego funkcjonowania zarówno w obszarze społecznym w relacji z osobami, jak i grupami społecznymi, pozytywnie wpływa na proces komunikacji interpersonalnej, zacieśnia empatyczną łączność między ludźmi. Ponadto empatia okazywana drugiej osobie powoduje pozytywne zmiany w jej osobowości.

Z przedstawionych powodów wynika jednoznacznie, że empatia ma ogromne znaczenie dla ludzi będących w relacji z innymi osobami. Powinny ją więc posiadać osoby, których działalność ukierunkowana jest na innych ludzi.

Jeśli chodzi o działalność zawodową, to empatia jest podstawową umiejętnością we wszystkich zawodach zorientowanych na ludzi, między innymi u nauczycieli⁵⁶, u pracowników służby zdrowia, terapeutów, doradców zawodowych⁵⁷.

Empatię powinni oczywiście posiadać członkowie elit ponieważ „zdolność ta jest między innymi jednym z koniecznych warunków efektywnej współpracy między ludźmi, a także poprawnej komunikacji międzyludzkiej”⁵⁸.

To, że zachowania członków elit powinny być prospołeczne jest kwestią oczywistą ponieważ „odczucia empatyczne stanowią także ważny czynnik motywujący do zachowań prospołecznych, np. polegających na udzielaniu pomocy innym”⁵⁹ – dlatego elity powinny być empatyczne.

Empatia elit jest gwarantem ich zachowań społecznych, jeśli jej brak konsekwencje są negatywne – w kolejnym rozdziale wskazałam niektóre z nich.

Jakie mogą być konsekwencje braku empatii u elit?

⁵⁵ J.P. Tangney, J. Stuewig, *Źli ludzie i złe czyny z perspektywy emocji moralnych*, [w:] *Dobro i zło. Z perspektywy psychologii społecznej*, red. A.G. Miller, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 412.

⁵⁶ Empatii nauczyciela poświęciłam artykuł: J. Wilsz, *Empatyczne umiejętności nauczyciela warunkiem stymulowania pozytywnych emocji uczniów*, [w:] *Ewolucja kwalifikacji nauczycieli w kontekście przemian edukacyjnych*, red. F. Szlosek, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Warszawa – Siedlce – Radom 2007.

⁵⁷ Konieczność posiadania empatii przez doradcę zawodowego uzasadniałam w artykule: J. Wilsz, *Empatia jako podstawowa umiejętność doradcy zawodowego*, [w:] *Edukacja dorosłych. Doradca Zawodowy. Rynek pracy*, red. A. Stopińska-Pająk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2006.

⁵⁸ R. Stach, A. Stach-Borejko, *Empatia...*, op. cit., s. 9.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 9.

W literaturze specjalistycznej wypowiedzane są różne opinie na temat konsekwencji braku empatii. R. Stach i A. Stach-Borejko uważają, że „brak umiejętności współodczuwania może być jedną z przyczyn zachowań agresywnych, a także poważnych zaburzeń zachowania”⁶⁰.

Czy takie objawy obserwujemy u współczesnych elit? Odpowiem, że są one widoczne u niektórych polityków, którzy siebie samych zaliczają do elity – nie da się nie zauważyć u wielu z nich negatywnych konsekwencji braku empatii.

U osób nieempatycznych pojawiają się zachowania niemoralne, gdyż empatia „jest niedającą się zastąpić sojuszniczką sumienia, tego wewnętrznego regulatora zachowań moralnych”⁶¹, „empatia nasila lub zgoła powoduje poczucie winy, to zaś jest przyczyną kary ze strony sumienia”⁶², można oczekiwać, że „empatia bywa włączona w zablokowanie czynu niemoralnego, wzmacniając profilaktyczną, zapobiegawczą funkcję sumienia”⁶³.

Analfabeci emocjonalni to ludzie, „którym w życiu codziennym brakuje empatii, czyli ciepła, miłości, przyjaźni, chęci niesienia pomocy, wrażliwości na cierpienia innych”⁶⁴ – ludzie elity nie powinni nawet w najmniejszym stopniu być analfabetami emocjonalnymi, brak empatii wyklucza ich z elity. Powinnością elit powinno być takie oddziaływanie na społeczeństwo, by jego członkowie stawali się coraz bardziej empatyczni – brak empatii u elit uniemożliwia to.

Można by wymieniać cały szereg patologii występujących u ludzi z powodu braku empatii – dlatego uważam, że elity powinny tak oddziaływać na ludzi, by likwidować albo chociaż zmniejszać u nich brak empatii.

Jeśli „manipulacja jest oddziaływaniem, w którym osoba wywierająca wpływ nie liczy się z interesem osoby, na którą wpływ ten jest wywierany”⁶⁵, to manipulacja ze strony elit jest niedopuszczalna.

„Niewątpliwie elity ideologów należą także do elit ludzi «natchnionych» czy też «nawiedzonych»”⁶⁶. Z opinii tej wynika, że elity, dla których wyłączną wartością stanowi „wyznawana” przez nie ideologia, mogą wyrządzić wiele krzywdy osobom nie podzielającym ich poglądów ideologicznych.

⁶⁰ R. Stach, A. Stach-Borejko, *Empatia...*, dz. cyt., s. 9.

⁶¹ Ibidem, s. 9.

⁶² Ibidem, s. 9.

⁶³ Ibidem, s. 10.

⁶⁴ S. Kozak, *Patologia analfabetyzmu emocjonalnego. Przyczyny i skutki braku empatii w rodzinie i w środowisku pracy*, Difin, Warszawa 2012, s. 7.

⁶⁵ D. Doliński, *Psychologia wpływu społecznego*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2000, s. 8.

⁶⁶ J. Sztumski, *Elity...*, op. cit., s. 25.

Różne mogą być przyczyny zachowań nieetycznych. Zachowania takie mogą być spowodowane zaburzeniami osobowości, kłopotami finansowymi itp.

A jakie są przyczyny zachowań altruistycznych? Leszek Kołakowski udziela dość zaskakującej odpowiedzi na to pytanie: „nawet zachowania altruistyczne, przy pewnym wysiłku mogą być tak tłumaczone: jeśli czynimy dobro innym ludziom, to po to, żeby sprawować nadzór nad ich życiem, a więc zdobyć nad nimi częściową władzę, chociażby nie byli świadomi tej utajonej motywacji. Wszystko w życiu jest zatem poszukiwaniem władzy i nic innego nie ma a reszta jest samooszukiwaniem”⁶⁷. Jeśli przyjąć za L. Kołakowskim, że „władzą” nazywamy wszystko, co pozwala nam wpływać na otoczenie – naturalne czy ludzkie – w pożądanym kierunku, to należy zgodzić się z jego opinią.

Jak zauważa Jarosław Nocoń „zaburzenia osobowości polityków powodują deficyt kompetencji przywódczych, które wprowadzają aberracje ich podstawowych funkcji w sferze decydowania politycznego, interpretacji i kreowania rzeczywistości oraz zdolności koncyliacyjnych”⁶⁸ – z elity polityków sprawujących władzę powinni być usunięci ci, u których zdiagnozowano zaburzenia osobowości.

Jakie są uwarunkowania prospołecznych i empatycznych zachowań człowieka z punktu widzenia teorii systemów autonomicznych?

Członek elity powinien umieć zachęcać ludzi do określonych społecznie użytecznych działań, stymulować ich, powinien więc umieć okazywać emocje, którymi będzie ludzi „zarażał” – można to określić jako funkcja społecznego aktu dzielenia się emocjami.

Najogólniej mówiąc oddziaływanie elit powinno u ludzi:

- promować zachowania prospołeczne;
- wygaszać zachowania aspołeczne;
- stymulować zachowania altruistyczne.

W bardzo wielu opracowaniach, pisząc o człowieku rozpatrywałam go, jako jednostkę autonomiczną, będącą szczególnym przypadkiem systemu autonomicznego⁶⁹. W związku z tym do człowieka odnoszą się wszystkie postacie definicji systemu autonomicznego, co upoważnia do stwierdzenia, że:

⁶⁷ L. Kołakowski, *Mini-wyklady o maxi-sprawach*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 7.

⁶⁸ J. Nocoń, *Elity polityczne. Studium interpretacji funkcjonalnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 236.

⁶⁹ Profesor Marian Mazur opublikował teorię systemów autonomicznych w: M. Mazur, *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.

- człowiek ma zdolność sterowania się i zdolność przeciwdziałania utracie zdolności sterowania;
- człowiek jest zdolny do utrzymywania się w równowadze funkcjonalnej pomimo zmian zachodzących w otoczeniu;
- człowiek dąży do utrzymywania swojej egzystencji;
- człowiek funkcjonuje we własnym interesie⁷⁰.

Taka koncepcja człowieka koresponduje z indywidualistyczną koncepcją świata, która charakteryzuje się tym, że ujmuje życie społeczne, jako „rezultatu interakcji między jednostkami, stanowiącymi autonomiczne, niezależne, suwerenne byty, które same decydują o swoim losie”⁷¹ i ponoszą odpowiedzialność za siebie. Jak podkreślają specjaliści wszystkich dziedzin zajmujących się człowiekiem, człowiek powinien móc funkcjonować zgodnie z własną naturą. Reguły tego funkcjonowania zostały opracowane w teorii systemów autonomicznych.

Cybernetyczna teoria systemów autonomicznych autorstwa Mariana Mazura pokazuje, że myślenie, przeżycia, uczucia, emocje itp. są procesami psychicznymi zachodzącymi w człowieku, są więc procesami sterowniczymi. Dzięki tej teorii można zrozumieć te procesy i uzyskać informacje między innymi na temat:

- osobowości człowieka, na którą składają się stałe indywidualne cechy jego osobowości i cechy zmienne – cechy te pełnią te same funkcje, które w systemie autonomicznym pełnią stałe i zmienne właściwości sterownicze;
- pragnień, dążeń, potrzeb, motywacji a także emocji odczuwanych przez człowieka;
- sytuacji, które są dla człowieka najodpowiedniejsze, ze względu na wewnętrzną strukturę, zgodne z jego interesem własnym, które przywracają mu równowagę funkcjonalną i wywołują u niego emocje pozytywne, zadowolenie i radość;
- ludzi, z którymi relacja (oczywiście w odniesieniu do konkretnej sytuacji) będzie zadowalająca i bezkonfliktowa;
- podejmowanych przedsięwzięć sprzyjających rozwojowi człowieka;
- sytuacji nieodpowiednich dla człowieka, zagrażających jego interesowi własnemu, naruszających podmiotowość, zaburzających równowagę funkcjonalną, które wywołują u niego emocje negatywne, niezadowolenie i frustrację.

⁷⁰ M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976, s. 168.

⁷¹ A. Cybal-Michalska, *Homo Socius – w poszukiwaniu utraconej łączności ze wspólnotą*, [w:] *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. Agnieszka Cybal-Michalska, Studia i monografie Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, Poznań-Leszno 2006, s. 84.

Człowiek, który zna teorię systemów autonomicznych jest w stanie określić względnie stałą osobowość innej osoby (wartości jej stałych indywidualnych cech osobowości) i na tej podstawie zrozumieć jej stany emocjonalne w określonych sytuacjach i jej punkt widzenia na różne sprawy, tzn. okazać jej empatię i tak oddziaływać na tę osobę, by stymulować jej zachowania prospołeczne.

Człowieka rozpatrywanego jako przypadek szczególny systemu autonomicznego cechuje:

- **a u t o n o m i a** – czyli niezależność od otoczenia; jednostka może decydować o swoim losie podejmując korzystne dla siebie decyzje; jednostka może sprzeciwiać się ograniczaniu jej samodzielności; nie chce by ograniczano jej wypowiedzi, decyzje i działania oraz by wymuszano niechciane przez nią wypowiedzi, decyzje i działania;
- **z d o l n o ś ć s t e r o w a n i a i z d o l n o ś ć p r z e c i w d z i a ł a n i a u t r a c i e z d o l n o ś c i s t e r o w a n i a** – im większe te zdolności, tym skuteczniejsze jest sterownie jednostki samą sobą i otoczeniem;
- **u t r z y m y w a n i e s i ę w r ó w n o w a d z e f u n k c j o n a l n e j** – przejawiające się w dążeniu do usuwania jej zakłóceń, jest działaniem człowieka w interesie własnym; dążenie do równowagi funkcjonalnej uaktywnia jednostkę by wpływała na otoczenie w celu wprowadzania w nim korzystnych dla siebie zmian.
- **f u n k c j o n o w a n i e w i n t e r e s i e w ł a s n y m** – przejawia się w tym, że jednostka akceptuje tylko te oddziaływania, w efekcie których następuje jej rozwój, a przeciwstawia się tym, które powodują regres rozwoju; najważniejszy jest interes własny jednostki i jednocześnie najważniejsza jest jej potrzeba skutecznego sterowania sobą i otoczeniem.

Z wyżej wymienionych cech człowieka wynikają jego dążenia i prawa, między innymi do:

- funkcjonowania w interesie własnym;
- samodzielności, niezależności, wolności i godności;
- decydowania o sobie, o wszystkich aspektach swego życia;
- podejmowania decyzji korzystnych dla siebie;
- wpływania na otoczenie, by stawało się dla niego bardziej przyjazne;
- zaspokajania swych potrzeb sterowniczych;
- wyboru właściwego dla siebie zawodu;
- wyboru właściwego dla siebie partnera życiowego;
- przeciwstawiania się niekorzystnym dla siebie sytuacjom zmniejszającym możliwość oddziaływania na otoczenie;

- przeciwstawiania się utracie zdolności sterowania;
- pozyskiwania informacji, dzięki którym będzie mógł skuteczniej sterować sobą i otoczeniem;
- oddziaływania na otoczenie w interesie własnym;
- przeciwstawiania się sytuacjom, które wyrządzają mu krzywdę, zakłócają jego równowagę funkcjonalną;
- przekazywania do otoczenia informacji własnych, dzięki czemu będzie mógł uczynić je bardziej przyjaznym dla siebie;
- postulowania i realizowania własnych celów;
- przeżywania emocji pozytywnych;
- działań zwiększających własną autonomię;
- unikania bodźców niewłaściwych dla siebie ze względu na posiadane właściwości sterownicze stałe (których funkcje pełnią stałe indywidualne cechy osobowości⁷²);
- podejmowania się ról, do których predysponują ją stałe właściwości sterownicze;
- nie podejmowania niewłaściwych dla siebie ról ze względu na posiadane stałe właściwości sterownicze;
- przeciwstawiania się niekorzystnym dla siebie oddziaływaniom otoczenia;
- selekcjonowania docierających do niego bodźców z punktu widzenia interesu własnego;
- nie akceptowania sytuacji, zmuszających go do przystosowywania się do sytuacji niekorzystnych dla niego;
- rekompensowania niedoborów własnej energii mocą socjologiczną znajdującą się w otoczeniu (chodzi o zdobywanie pieniędzy, stanowisk, dóbr materialnych itp.).

Te faktycznie istniejące w ludziach mechanizmy często są w „opozycji” do empatii, altruizmu, poświęcania się dla innych osób, gdyż wymagają od ludzi wyrzeczeń, rezygnacji z własnych potrzeb, również odporności na manipulację, na którą są narażeni ze strony innych osób, które chcą ich wykorzystać.

Należy liczyć się z tym, że przerost empatii człowieka nad jego dążeniami, interesem własnym i potrzebami, może skutkować złymi konsekwencjami, a nawet stanowić dla niego zagrożenie. Dlatego należy mieć te wszystkie względy na uwadze, by oczekiwania odnośnie

⁷² Koncepcję stałych indywidualnych cech osobowości człowieka zaprezentowałam w wielu swoich artykułach, najbardziej szczegółowo omówiłam ją w: J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.

ludzkiej empatii były realne, na miarę możliwości człowieka zdeterminowanych przez jego wrodzone predyspozycje oraz wewnętrzne mechanizmy sterownicze.

Aby określić zakres możliwych działań empatycznych człowieka konieczna jest znajomość sterowniczych mechanizmów ludzkiej psychiki oraz znajomość jego wrodzonych predyspozycji, którymi są stałe indywidualne cechy osobowości, pełniące funkcje stałych właściwości sterowniczych – wiedzy na te tematy dostarcza teoria systemu autonomicznego. Wiedzę tę powinny wykorzystywać elity również do prognozowania/przewidywania zachowań innych osób, zdarzeń, które mogą nastąpić, gdyż do tego, by skutecznie przewidywać trzeba nie tylko umieć wyjaśniać zjawiska, ale znać ich mechanizmy sterownicze.

Zakończenie

Oczywistą kwestią jest to, że w skład elity powinny wchodzić odpowiednie osoby, posiadające cechy, umiejętności i kompetencje, dzięki którym ich zachowania prospołeczne będą właściwe, nacechowane empatią, dzięki której będą rozumieli innych ludzi, okazywali im zrozumienie, życzliwość i pomoc.

Kontrowersyjny wniosek końcowy, który dla mnie jest oczywisty, sformułowałabym następująco: powinna odbywać się selekcja kandydatów do elit – szczególnie politycznych, gdyż konsekwencje ich decyzji mogą być krzywdzące dla ludzi wówczas, gdy są oni pozbawieni empatii. By dokonać obiektywnej selekcji kandydatów powinni być oni poddawani obiektywnym bezinwazyjnym badaniom mózgu. I jeśli okaże się, że całkowicie brak im empatii, nie powinni być przyjmowani do elity sprawującej władzę, by nie móc podejmować decyzji krzywdzących ludzi.

Neuropsychologowie spodziewają się, że już w niedalekiej przyszłości możliwa będzie terapia polegająca na zmianie struktur mózgu odpowiadających za empatię, której efektem będzie, że pojawi się ona u osoby poddanej takiej terapii.

Aby elity mogły podejmować decyzje, głównie dotyczące innych ludzi powinny posiadać wiedzę na temat człowieka, dzięki której będą wiedziały, co w odniesieniu do konkretnej jednostki jest dobre a co jest złe. Istniejące w etyce twierdzenia mówiące co jest moralnie dobre i jakie normy powinny obowiązywać wszystkich ludzi, wydają się zbyt upraszczać to zagadnienie. Konieczne jest rozpatrzenie tego problemu ze względu na indywidualną osobowość każdej jednostki.

Nie omówiłam w tym artykule wpływu wartości poszczególnych stałych indywidualnych cech osobowości człowieka na jego empatię. Cechy te są wrodzonymi predyspozycjami człowieka, według wielu badaczy również empatia stanowi zdolność wrodzoną. Jest to ważne za-

gadnienie, gdyż znajomość tych cech pozwala przewidywać ludzkie zachowania i wpływać na człowieka w sposób sprzyjający jego empatycznym zachowaniom. Niewątpliwie którąś z kolejnych publikacji poświęcę tym zagadnieniom.

Bibliografia

- Baron-Cohen S., *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2014.
- Churchland P.S., *Moralność mózgu. Co neuronauka mówi o moralności*, Wydawca: Copernicus Center Press Sp. Z o.o., Kraków 2013.
- Cybal-Michalska A., *Homo Socius – w poszukiwaniu utraconej łączności ze wspólnotą*, [w:] *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. A.Cybal-Michalska, Studia i monografie Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, Poznań-Leszno 2006.
- Davis M. H., *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999.
- Davis M.H., *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999.
- Doliński D., *Psychologia wpływu społecznego*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2000.
- Dudkiewicz G., *O pojęciu i istocie zjawiska elit*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” Kwartalnik 3/2012.
- Goleman D., Boyatzis R., McKee A., *Naturalne przywództwo. Odkrywanie mocy inteligencji emocjonalnej*, Wydawnictwo Biznesowe, Wrocław-Warszawa 2002.
- Goleman D., *Inteligencja emocjonalna*, Media Rodzina, Poznań 1997.
- Grzebyk M., Pierścieniak A., Filip P., *Gospodarowanie kapitałem ludzkim w organizacji... w kierunku poprawy efektywności pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014.
- Grzelak J., *Współzależność społeczna*, w: *Psychologia*. Podręcznik akademicki, red. J. Strea, GWP, Gdańsk 2000.
- Hirszowicz M., *Stąd, ale dokąd?* Wyd. Sic!, Warszawa 2007.
- Hoffman M.L., *The contribution of empathy to justice and moral judgment*, [w:] *Empathy and its development*, red. N. Eisenberg, J. Strayer, Cambridge University Press, Cambridge 1987. (s. 47-80)
- Hołyst B., *Zagrożenia ładu społecznego*, tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Kołąkowski L., *Mini-wyklady o maxi-sprawach*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.
- Kosman M., *Wprowadzenie*, [w:] *Kultura polityczna w Polsce. Elity dawne i nowe*, red. M. Kosman, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2005.
- Kozak S., *Patologia analfabetyzmu emocjonalnego. Przyczyny i skutki braku empatii w rodzinie i w środowisku pracy*, Difin, Warszawa 2012.
- Krokowski M., Rydzewski P., *Zarządzanie emocjami – inteligencja emocjonalna: vademe-cum użytkownika*, Imperia, Łódź 2002.
- Kuc B.R., Moczydłowska J.M., *Zachowania organizacyjne*, Difin, Warszawa 2009.

- Łukasik B., *Refleksyjna edukacja akademicka edukację XXI wieku*, [w:] *Edukacja elit XXI wieku. Kształcenie elity społecznej – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. N. Starik, T. Węglarz, M. Wojdyła-Bednarczyk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły, Poznań 2016.
- M.L. Hoffman, *Empatia i rozwój moralny*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Mannheim K., *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, Warszawa 1974.
- Mazur M., *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
- Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Migdał K., *Psychologia w praktyce społecznej*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2003.
- Nocoń J., *Elity polityczne. Studium interpretacji funkcjonalnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Pawłowska B., *Emocje społeczne w pracy nauczyciela i przedstawiciela handlowego*, Łódź 2013.
- Sambor M., *O polski trzeci program*, „Kultura” 1952, nr 6(56).
- Stach R., Stach-Borejko A., *Empatia i mózg*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.
- Supernat J., *Zarządzanie*, Wydawnictwo: Kolonia Limited, Wrocław 2005.
- Sztumski J., *Elity i ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Wydawca: „Śląsk”, Katowice 1997.
- Szuster A., *Orientacje prospołeczne a preferowanie wartości (w kategoryzacji Shaloma Schwartz)*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Tangney J.P., Stuewig J., *Źli ludzie i złe czyny z perspektywy emocji moralnych*, [w:] *Dobro i zło. Z perspektywy psychologii społecznej*, red. A.G. Miller, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Wilsz J., *Empatia jako podstawowa umiejętność doradcy zawodowego*, [w:] *Edukacja dorosłych. Doradca Zawodowy. Rynek pracy*, red. A. Stopińska-Pająk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2006.
- Wilsz J., *Empatyczne umiejętności nauczyciela warunkiem stymulowania pozytywnych emocji uczniów*, [w:] *Ewolucja kwalifikacji nauczycieli w kontekście przemian edukacyjnych*, red. F. Szlosek, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Warszawa – Siedlce – Radom 2007.
- Wilsz J., *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Wisp L., *The distinction between sympathy and empathy: To call forth a concept, a word is needed*, „Journal of Personality and Psychology”, 50, 1986. (314-321).
- Wojciszke B., Baryła W., *Potoczne rozumienie moralności*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Żyromski M., *Teorie elit a systemy polityczne*, wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2007.

